

Wakacje nadchodzą coraz większymi krokami. Zbliżają się wycieczki, wystawianie ocen końcowych i uroczyste zakończenie roku. Wyczekujemy pięknej i słonecznej pogody. Na tę okazję "Gim-Press" przygotował wiele ciekawych artykułów. Zachęcamy do zapoznania się z tekstami, które przygotowaliśmy.

Życzymy wspaniałych ocen końcowych oraz pogodnych i udanych wakacji oraz radośnego powrotu do szkoły we wrześniu!

Natalia Bochenek - redaktor naczelna

„Lato”

*Lato pora leśnych zabaw
i polowań na motyle.
W dni upalne - mleczne lody
lemoniada - słodkie chwile.*

Ewa Dembiniok

W NUMERZE:

DZIEŃ MATKI, OJCA
I DZIECKA
- str. 4, 6

SZKOLNE SUKCESY -
LAUREACI I FINALIŚCI - str. 5

10 PIOSENEK, KTÓRE MOŻESZ
POSŁUCHAĆ! - str. 6

CYKL OPOWIADAŃ
„KLASYCZNY CYRK” - str. 7 - 8

RUINY KLASZTORU KAR-
MELITÓW BOSYCH - str. 8-9

Wywiad z panem Rafałem Rybką- kolekcjonerem mundurów, nauczycielem
i strzelcem grupy Łucznicy Rozenbark- czytaj str. 2

Wywiad z panem Rafałem Rybka - kolekcjonerem mundurów, nauczycielem i strzelcem grupy Łucznicy Rozenbark



Dzień dobry! Nazywam się Weronika Zięcina i jestem redaktorką szkolnej gazetki Gim-Press. Czy mogę przeprowadzić z Panem wywiad?

R.R.: Dzień dobry! Oczywiście, chętnie odpowiem na pytania.

W.Z.: Dlaczego wybrał Pan zawód nauczyciela?

R.R.: Moja mama była nauczycielką, wokół mnie było kilku znajomych nauczycieli, więc tak naturalnie to przyszło. Gdy człowiek obraca się w takim towarzystwie od małego, to jakoś musi tym „prześlaknąć”. A potem się okazało, że nawet się nadaje :).

W.Z.: Gdyby Pan mógł zmienić zawód, to zdecydowałby się na taki krok?

R.R.: Gdybym nie został nauczycielem, to byłbym żołnierzem. To drugi zawód, do jakiego mnie ciągnęło, zresztą nie tak daleki od nauczania. To też zrealizowałem, poszedłem do wojska i spędziłem tam dłuższy czas, ale tak się jakoś poskladało, że wróciłem do szkoły.

W.Z.: Jak spędza Pan czas wolny?

R.R.: Dużo czytam, bo lubię, codziennie choć kilka kartek książek z różnych dziedzin: historia, wojskowość, archeologia. Moje hobby to zwiedzanie świata na różne sposoby - piechotą, rowerem, jeżdżę na koncerty rockowe i turnieje łucznicze. Zajmuję się odtwórstwem historycznym w grupie rekonstrukcyjnej Łucznicy Rozenbark, gdzie członkowie, oprócz strzelania z luków tradycyjnych, zajmują się wyrobem kolczug, strzał, elementów uzbrojenia itp. Taka zabawa, ale i edukacja.

W.Z.: Jaka jest historia Pańskiej pasji kolekcjonerskiej?

R.R.: Od zawsze coś zbierałem i nosiłem pełne kieszenie różności - do dziś zresztą :).

Mój dziadek był kowalem, więc dom i kuźnia pełne były ciekawych rzeczy, także dostęp do różności miałem zapewniony. Zawsze ciekawiła mnie historia i wojsko, więc powoli moje kolekcjonerstwo poszło w tę stronę. Dziś to co innego, ale 20-25 lat temu dostępność do militariów była niewielka, trzeba było dostać lub samemu znaleźć, więc każde znalezisko to był skarb. Nadal szukam na strychach i w stodołach, bo leży tam jeszcze sporo zapomnianych rzeczy. Najbardziej lubię zbierać mundury, głównie kamuflaż z całego świata, jest ich ponad 150, ale i innych różnych "eksponatów" uzbierało się sporo. Dobrze, że mam strych ...

W.Z.: Czy lubi Pan pracę z młodzieżą? Dlaczego?

R.R.: Lubię pracować w szkole z młodzieżą, bo dzieje się tu codziennie, co tydzień coś nowego. Lubię opowiadać i przekazywać innym to, czego sam się nauczyłem. Moje opowieści o kolegach, koleżankach i wydarzeniach, w których uczestniczyłem, przeszły już do folkloru szkolnego tam, gdzie ucę. Młodzież dostarcza emocji dobrych i złych, ale zawsze "nowych", choć człowiek myśli, że słyszał już wszystko, to i tak uczniowie cię zaskoczą ... Lubię to co robię i mam z tego satysfakcję.

W.Z.: Bardzo dziękuję Panu za wywiad i życzę miłego dnia!

Weronika Zięcina



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Święto 3 Maja

Narodowe Święto Trzeciego Maja jest obchodzone na pamiątkę pierwszej konstytucji w Polsce. Była ona pierwszą konstytucją w Europie, a drugą na świecie, po amerykańskiej. Została uchwalona 3 maja 1791 roku przez Sejm Czteroletni, który został zwołany w roku 1788. Już piątego maja Sejm ustanowił tę datę świętem państwowym, a konstytucja stała się symbolem niepodległości Polski. Jednak od roku 1946 do 1990 świętowanie tego dnia było zakazane przez władze. Pierwsze uroczyste obchody odbyły się na Placu Zamkowym w obecności prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego.

Aleksandra Reczek

Pokoloruj !!!



Dominika Kuk

Humor

Na egzaminie. Po kilku zadanych pytaniach profesor mówi do studenta:

- Leje pan wodę.
- Panie profesorze, cóż zrobić, skoro temat jak rzeka ...

Przed egzaminem student pyta studenta:

- Powtarzałeś coś?
- Tak.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze.

Przychodzi nauczyciel do lekarza:

- Panie doktorze, co mi dolega?
- Wchodzę do klasy, zaczynam sprawdzać obecność i zasypiam.
- Myślę - mówi lekarz - że to od liczenia baranów.

- Ziuta, dlaczego ten pies się tak na mnie patrzy?
- On tak zawsze, gdy ktoś je z jego miski.

Anemik krzyczy w szpitalu:

- Siostró mrówka!
- No to co?
- To bydlę gdzieś mnie ciągnie!

Damian Kurzawa

Dzień Matki

Dzień Matki to święto, które obchodzi się co roku, jako wyraz szacunku, podziękowania i miłości dla wszystkich matek. W Polsce obchodzone jest 26. maja, data jednak zależy od kraju.

Początki tego święta sięgają czasów starożytności. Grecy i Rzymianie czcili wtedy matki-boginie, symbole urodzaju. Później cesarstwo rzymskie przyjęło chrześcijaństwo, więc zabroniono wyznawania innych bogów.

Zwyczaj powrócił w XVII wieku w Anglii. Obchodzone święto nazywano "niedzielą u matki" i miało miejsce w czwartą niedzielę Wielkiego Postu. Tradycją było składanie matce podarunków. Zwyczaj przetrwał do XIX wieku, po czym ponownie został wznowiony po zakończeniu II wojny światowej.

W Stanach Zjednoczonych w 1858 roku amerykańska nauczycielka Ann Maria Reeves Jarvis ogłosiła "Dni Matczynej Pracy". Jej córka zaś w 1905 roku ustanowiła Dzień Matki. Zwyczaj rozpowszechnił się na niemal całe Stany Zjednoczone. W 1914 roku Kongres Stanów Zjednoczonych uznał przypadający na drugą niedzielę maja Dzień Matki jako święto narodowe.

W Polsce obchody Dnia Matki miały miejsce po raz pierwszy w 1914 roku w Krakowie.

Katarzyna Jamro

Dzień Ojca

W Polsce 23 czerwca obchodzimy Dzień Taty lecz w innych krajach np. we Włoszech, Hiszpanii i Portugalii dzień ten obchodzony jest 19 marca, na Litwie w pierwszą niedzielę czerwca, a w krajach skandynawskich w drugą niedzielę listopada, za to w Danii 5 czerwca. Obchody zostały zapoczątkowane w Stanach Zjednoczonych trzy lata po ustanowieniu Dnia Matki. W tym dniu dzieci obdarowują ojca drobnymi upominkami, laurkami, a czasami czekoladkami.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Każde dziecko (nawet dorośli) są wdzięczni za ich pomoc przy zadaniach domowych, za to, że nauczyli nas jeździć na rowerze, za uśmiech, za pomoc w spełnianiu marzeń i przede wszystkim za ich wsparcie w trudnych chwilach.

Aleksandra Stolarska

Pierwszy Dzień Lata

Co to tak naprawdę jest lato?. Lato to jedna z czterech podstawowych pór roku w przyrodzie, w strefie klimatu umiarkowanego.

Wszyscy radośnie świętujemy nadejście lata, jednej z najcieplejszych i najprzyjemniejszych pór roku. Początek lata kalendarzowego przypada na 22 czerwca, jednak lato astronomiczne zaczyna się dzień wcześniej czyli 21 czerwca.

Astronomiczne lato rozpoczyna się wraz z przesileniem letnim. Wskutek tego zjawiska, pierwszy dzień lata jest najdłuższym dniem w ciągu roku.

W Polsce ten dzień trwa średnio 16 godzin i 47 minut. Wraz z początkiem lata każdy kolejny dzień staje się niestety coraz krótszy, a noc coraz dłuższe, co trwa aż do przesilenia zimowego 21 grudnia.

Koniec lata następuje w momencie równonocy jesiennej czyli z dnia 22 na 23 września. Pozytywnym podsumowaniem tego artykułu może być piosenka „Lato, lato” autorstwa Ludwika Jerzego Kerna

*„Lato, lato, lato czeka,
razem z latem czeka rzeka,
razem z rzeką czeka las,
a tam ciągle nie ma nas ...”*

Dominika Kuk



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Szkolne sukcesy - laureaci i finaliści

Finaliści etapu wojewódzkiego

Laureaci konkursu „Lata mroku, lata nadziei”

Dnia 24 marca 2017 r. w Zespole Szkół w Łużnej odbył się finał konkursu wiedzy historycznej „Lata mroku, lata nadziei” w ramach IV edycji przedsięwzięcia „Rozwinąć skrzydła, pamiętając o przeszłości” dla uczniów IV - VI szkół podstawowych powiatu gorlickiego, nowosądeckiego i tarnowskiego, Miasta Nowy Sącz i Miasta Tarnów. Tegoroczne działania pod hasłem „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród” są prologiem obchodów setnej rocznicy Odzyskania Niepodległości Polski. Patronat objęli: Małopolski Kurator Oświaty, Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Wojewoda Małopolski.

Wśród stu czterdziestu trzech uczestników konkursu Szkołę Podstawową im. KEN w Zagórzanach reprezentowali uczniowie klasy szóstej: Adrian Brach, Konrad Fugiel i Dorian Ulejczyk. Indywidualnie rozwiązywali pisemny test, dotyczący panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wykazali się szeroką wiedzą, skutecznym poszukiwaniem rozwiązań i umiejętnością interpretacji źródeł. Zadania były trudne, konkurencja olbrzymia, o ostatecznych wynikach zdecydowały minimalne różnice punktowe. Był to dzień triumfu naszych uczniów i na podium stanęli: Adrian Brach, zdobywca II miejsca oraz Dorian Ulejczyk na miejscu III. Laureaci odbiorą nagrody i dyplomy 21 maja br. podczas uroczystego podsumowania przedsięwzięcia w Gminnym Ośrodku Kultury w Łużnej.

Małgorzata Stępień – opiekun dydaktyczny

W grudniu została ogłoszona druga edycja konkursu historycznego „Sprawa polska i Polacy w czasie I wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia bitwy pod Gorlicami dla przebiegu wojny i odzyskania przez Polskę niepodległości.” dla uczniów gimnazjów województwa małopolskiego w roku szkolnym 2016/2017. Zaraz po feriach w lutym do eliminacji szkolnych w naszej szkole przystąpili: Arkadiusz Knapik i Mateusz Machowski z kl. 2 oraz Jakub Ludwiński i Krystian Orłowski z kl. 3. Aż trzech z nich z wynikami na poziomie 83-85% znalazło się w pierwszej dziesiątce zakwalifikowanych do następnych zmagania. We czwartek 27 kwietnia 2017 r. w sali konferencyjnej Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Gorlicach nasi gimnazjaliści rozwiązywali bardzo trudny test wiedzy o bitwie pod Gorlicami i przebiegu I wojny. Świetny wynik uzyskał Mateusz Machowski i zajął zaszczytne II miejsce. Arkadiusz Knapik i Jakub Ludwiński również odnieśli sukces i zakończyli zmagania z tytułem finalisty. W tym roku szkolnym tylko Mateusz, Arek i Jakub zaszli tak wysoko w konkursie wiedzy. Tym bardziej należą się wielkie słowa uznania i życzenia kolejnych udanych startów.

Uczestnicy konkursu oczekując na wyniki mieli wyjątkową możliwość poznania specyfiki Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego. W roli przewodnika wystąpił pan Tomasz Machowski, który w atrakcyjny sposób przedstawił poszczególne pracownie.

Małgorzata Stępień – opiekun dydaktyczny

10 piosenek, które musisz znać!

1. Ed Sheeran - Shape of You
2. The Chainsmokers - Something Just Like This ft. Coldplay
3. Alvaro Soler - Libre ft. Monika Lewczuk
4. Kygo, Selena Gomez - It Ain't Me
5. AronChupa - Little Swing ft. Little Sis Nora
6. Clean Bandit - Symphony ft. Zara Larsson
7. The Chainsmokers - Closer ft. Halsey
8. Tabb & Sound'n'Grace - Dach
9. Sawn Mendes - Treat You Better
10. Sylwia Grzeszczak - Tamta dziewczyna

Myślę, że na każdą z tych piosenek warto zwrócić szczególną uwagę, ponieważ są to jedne z największych hitów ostatnich lat.

Miejsce w tym przypadku nie ma znaczenia – każdy utwór jest równie dobry! :)

Weronika Zięcina

Dzień Dziecka

Międzynarodowy Dzień Dziecka w Polsce obchodzony jest 1 czerwca. Święto wszystkich dzieci zostało ustanowione w 1954 roku przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych. Warto jednak przypomnieć, że bierze ono swoje początki od Światowej Konferencji na Rzecz Dobrej Dzieci, która odbyła się w 1925 roku w Genewie. Dzień Dziecka stał się stałym świętem już w 1952 roku.

Dzień Dziecka nie we wszystkich krajach obchodzony jest 1 czerwca. Dla przykładu w Brazylii dzieci obchodzą swoje święto dopiero 12 października. Celem powstania tego święta było zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa. Często z tej okazji dla dzieci organizowane są koncerty i różnego rodzaju rozrywki dla najmłodszych. Warto w tym dniu obdarzyć ich wymarzonymi prezentami, upominkami i poświęcić dla nich swój czas.

Weronika Zięcina



Co warto przeczytać?

"Czas Żniw"- debiut pisarski młodej i utalentowanej Samantha Shannon. Historia opowiadająca o Paige Mahoney-jasnowidza znanego jako sennego wędrowca. Akcja toczy się w 2059 roku w Londynie. Wszyscy jasnowidze są wykluczeni ze społeczeństwa. Młoda Paige Mahoney pracuje w kryminalnym podziemiu Sajonu Londyn. Na zlecenie swojego szefa przeszukuje ludzkie umysły i pozyskuje cenne informacje. Pewnego dnia jej życie zmienia się na zawsze. Przez przestępstwo, którego dopuszcza się w obronie własnej, wpada w ręce Refaitów. W ten sposób zostaje umieszczona w kolonii karnej, której istnienie od wielu lat utrzymywane jest w tajemnicy. Kiedy poznaje straszną prawdę o tym, co ją czeka, postanawia sprzeciwić się i postawić czoła swoim wrogom. W międzyczasie rozwija się również zaskakujący wątek romantyczny.

"Czas Żniw" to niesamowita historia z świetnie wykreowanymi postaciami. Wartka akcja, niespodziewane obroty wydarzeń i oryginalnie stworzony świat. Książka bez wątpienia warta przeczytania.

Polecam!

Natalia Bochenek





Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Klasyczny cyrk

Rozdział V

- Coś taki poważny? – spytał znowu. Wszyscy byli bladzi, nie tylko żartownisie z balonami z wodą. Krok za nim ze strachu dygotała Monika i Łucja, Jarek i Krzysiek nie mogli wydobyć z siebie chociażby wołania o pomoc. Tylko Pi w żaden sposób nie zareagowała.

Joker dopiero po chwili szeroko się uśmiechnął. Stał w odległości niecałych dwóch metrów od nich. Nie ruszał się, wpatrywał w twarz kolegi z klasy. Jakoś bawił go ten strach.

- Żżż... - ktoś powiedział niewyraźnie, prawie szeptem, gdzieś zza jego pleców. Odwrócił się z prawą ręką nadal wyprostowaną i dłonią zaciśniętą na spuście – Żuć broń... - Jarek starał się wydobyć z gardła to krótkie zdanie.

Joker spojrział mu w oczy, znowu odwrócił się do trzecioklasisty, żeby po chwili spojrzeć na Jarka. Na twarzy pojawiło się zdziwienie, a po chwili kolejny uśmiech. Ręce powoli opadły wzdłuż tułowia.

- Musze się wam do czegoś przyznać... - zaczął, robiąc krok w ich stronę – Otóż taki ze mnie psychopata, jak ta broń – przyłożył pistolet do skroni i pociągnął za spust. Po korytarzu rozbiegł się cichutki brzdęk, jak gdyby ktoś upuścił plastikową zakrętkę. – Co najwyżej na pokaz.

Wybuchnął głośnym śmiechem, jakim nie śmiał się jeszcze nigdy. Całą resztę zamurowało. Dali się nabrać na plastikowy pistolet. Stali osłupiali i wpatrywali się w Marka ledwie stojącego na nogach. Tylko Peonia się uśmiechała. Jakoś tak nie mogła się powstrzymać.

- Łap! – powiedział, rzucając pistolet do znajomego – Milej zabawy. I uśmiechnij się... – dodał odwracając się do reszty.

Coś huknęło. I to tak naprawdę porządnie. Z sali gimnastycznej wydobył się głośny pisk. Wszyscy się zlekli, nawet Marek. To już nie była jego sprawka.

Gromadka dzieci z podstawówki postanowiła rozkręcić zabawę na swój własny sposób. Kiedy nikt nie patrzył, zeszedli do sali i włączyli sprzęt. Na przerwie pozbiali propozycje piosenek od młodszych klas i teraz wszystkie te utwory, spisane gęsto na kartce, leżały na ławce, tuż pod lampką. Nikt z nich nie wiedział jak posługiwać się konsolą, więc po prostu wcisnęli pierwszy lepszy guzik.

- Co tu jest grane!

Wszędzie było ciemno. Podnieśli oczy i zobaczyli Jokera zbliżającego się do nich. Przez otwarte drzwi wpadało światło z korytarza. Świątynie było widać jego lekko zgarbioną postać, idącą szybkim krokiem. Płaszcz dodatkowo poszerzał mu ramiona, a jasne tęczęwki w porównaniu do czarnych oczodolów wydawały się białe. Wyglądał jak śmierć idąca właśnie po nich.

- No słucham! – warknął. W świetle lampy już widać było namalowany uśmiech i zielone włosy. Jedna z dziewczynek chciała odbiec jak najdalej od konsoli. Oskoczyła w bok i uderzyła o coś ramieniem. Ogromny reflektor ustawiony obok ławki runął, przygniatając stół i stojący obok głośnik. Kilka iskier spadło na papier, rozrzucony przez młodszych wszędzie dookoła. Ogień rozprzestrzenił się w kilka sekund...

Reszta klasy widziała całe to zajście. Widzieli, jak dzieci wybiegły z sali z głośnym piskiem. Usłyszeły czyjeś krzyki na piętrze, po chwili szkolny dzwonek. Ogień błyskawicznie ześliznął się na drewniany parkiet i wspinał po papierowych serpentynach na drabinki. Kolorowe balony zaczęły pękać pod wpływem wysokiej temperatury. Kilku nauczycieli wpadło z gaśnicami do środka. Nadaremnie. Ogień zajął połowę sali.

Wszyscy zdążyli już wybiec. Monika złapała rękę Peoni i pobiegła z nią na schody. Pi zatrzymała się na chwilę i odwróciła w stronę drzwi. Wyrwała dłoń z uścisku przyjaciółki i zawróciła w stronę ognia. Bez niego nigdzie nie idzie.

Marek stał kilka metrów od wyjścia. Jakoś nikt z dorosłych nie zorientował się, że tam został.

Klasyczny cyrk

Rozdział V

Na tle płomieni wyglądał jak klatka z filmu. Ale zamiast pieniędzy palily się ściany...

Pi podeszła (nie podbiegła, żeby komuś się nie pomyliło) do niego. Stała obok i przez sekundę razem patrzyli na szalejące płomienie. Po chwili poczuła na dłoni jego rękawiczkę. Potem już cały czas trzymał ją za rękę. Kiedy przez kilka kolejnych sekund wpatrywali się w ogień, kiedy do sali wbiegła Monika i kazała im uciekać, kiedy wyszli na piętro i wydostali się przez drzwi.

Na dworze stali już wszyscy. Kilku nauczycieli zadzwoniło po straż, w oddali wyły syreny. Podeszli do reszty gimnazjum.

Widok był straszny, ale jednocześnie było w nim coś hipnotyzującego. Wysoko na niebie paliła się czerwona luna, pozostawiona przez zachodzące słońce. Powoli zaczynały migotać maleńkie gwiazdy. Gardła zaciskały się od ostrego dymu. Płomienie sięgały coraz wyżej, jak gdyby chciały zlać się z krwistym niebem.

Cała szkoła po prostu płonęła. W każdym oknie widać było tablice korkowe, zawieszane na równoległych ścianach. Po chwili szyby zaczęły pękać, zerwał się wiatr. Nauczyciele kazali się cofnąć o kilka metrów.

Wozy strażackie z piskiem wpadły na szkolny podjazd. Po minucie okrążyli szkołę. Dopiero wtedy płomienie się rozszalały. Sięgały jeszcze dwóch metrów nad dachem, pobliskie drzewa zaczęły się palić.

Większość młodszych uczniów uciekła do pobliskiego domu ludowego. Tylko gimnazjum, w odległości 50 metrów, przyglądało się gaszeniu pożaru.

Marek dalej trzymał ją za rękę. Wpatrywali się w ogień pochłaniający kolejne drzewa. Nie bali się, że się oparzą, czy uduszą. Niektóre rzeczy nie potrzebują sensu, czy logiki. Tak samo jest z ludźmi. Niektórzy chcą tylko patrzeć, jak świat płonie.

KONIEC

Julia Machowska



Ruiny warownego klasztoru Karmelitów Bosych

Na wzgórzu nad Oslawą, zwanym Marymontem, w miejscowości Zagórz, wznoszą się ruiny warownego klasztoru i kościoła Karmelitów Bosych, którego fundatorem był Jan Franciszek Stadnicki. Otoczony murem obronnym kompleks budowli, powstał na początku XVIII wieku, a pierwotny akt fundacji miał miejsce prawdopodobnie w 1700 roku. Zakonnicy przybyli do Zagorza w 1714 roku. Biskup przemyski, Jak Kazimierz de Alten Bohum dokonał uroczystego wprowadzenia i poświęcił kamień węgielny pod kościół klasztorny (początkowo pw. Nawiedzenia, później Zwiastowania NMP). Świątynię wzniesiono w stylu barokowym, a fasada nawiązywała do rzymskiego kościoła Il Gesu. Przy prezbiterium znajdowały się dwie wieże; ściany kościoła ozdobione były freskami iluzjonistycznymi, których pozostałości można zobaczyć jeszcze dziś. W 1726 roku klasztor podniesiono do godności przeoratu, cztery lata później ukończono całość zabudowań, a następnie otoczono je murami obronnymi. W 1772 roku wojska rosyjskie oblegały w klasztorze konfederatów barskich; wskutek ostrzału wybuchł pożar, który wyrządził znaczne szkody. Po tych wydarzeniach konwent nie odzyskał już dawnej świetności, tym bardziej, że pod zaborem austriackim funkcjonowanie zgromadzeń zakonnych było bardzo utrudnione. Nastąpił upadek życia zakonnego; braci i ojców kierowano do pracy w parafiach. W tym czasie w klasztorze znajdował się również dom poprawczy dla księży.²⁶ listopada 1822 roku, z niewyjaśnionych do dziś przyczyn, wybuchł pożar, który zniszczył całkowicie więzania dachowe klasztoru i kościoła.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Siedem lat później nastąpiła likwidacja konwentu, zaś majątki i legaty klasztoru przeszły na skarb państwa i do funduszu religijnego.

Przez następne 135 lat budowla niszczała; dopiero w 1957 roku kuria przemyska przekazała ruiny zakonowi karmelitów i podjęto próbę odbudowy. Uporządkowano teren i rozpoczęto przygotowania, w krótkim czasie wykonano wiele niezbędnych prac. Do 1997 roku mury ulegały dalszej dewastacji. Na szczęście w końcu podjęto prace nad utrzymaniem obiektu w stanie trwałej ruiny, wzmocniono ścianę prezbiterium, odbudowano wieże. Obecnie pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, trwają prace przy restauracji muru obronnego. Na cokół przed frontonem kościoła powróciła figura Matki Boskiej Szkaplerznej. Na wzgórzu odprawiane są nabożeństwa majowe i uroczysta Msza Święta w dzień Matki Boskiej Szkaplerznej, patronki Karmelu.

Dziś, na otoczonym zachowanymi jeszcze murami obronnymi terenie, oprócz monumentalnej bryły kościoła można zobaczyć pozostałości budynku klasztoru, cel zakonnych i zabudowań gospodarczych. Cały obiekt stoi na wyniosłym wzgórzu, otoczonym z trzech stron korytem Oslawy. Na teren klasztorny prowadzi brama w murach obronnych.

Bibliografia:

S. Stefański, Karmel zagórski, Sanok–Zagórz 1993

Z. Osenkowski, Klasztor Karmelitów Bosych w Zagórz [w:] Zagórz nad Oslawą, red. Z. Osenkowski, Zagórz 1995

Katalog zabytków sztuki w Polsce, województwo krośnieńskie, red. E. Śnieżyńska-Stolotowa i F. Stolot; Lesko Sanok, Ustrzyki Dolne i okolice, Warszawa 1982

o. B. J. Wanat OCD, Zakon Karmelitów Bosych w Polsce, Kraków 1979

ks. Adam Bezak

Wiersze o Zielonej Szkole

Zielona Szkoła witaj nam!
Co dzień rano wstaję sam.
Idę myć się w zimnej wodzie.
Bo nie chcę być cały w smrodzie.

Dzięki Tobie, jem parówki.
A na plaży smaży mnie,
Cała plaża o tym wie,
Że spaliło dzisiaj mnie.

W aquaparku bawię się,
Na cebuli szybko mknę.
Pani Krysia stawia lody
Dla naszej ochłody.

A na statku z kapitanem,
Każdy myśli o zabawie.
Sterem każdy kręcić może,
Bo bosmana nudzi morze.

Pani Krysia i Tomaszek
Cali mokrzy dzięki nam.
Kasia i Jasia na dyskotecę wywijają,
Na parkiecie im się buty ścierają.

Angelika Wachowicz
Aleksandra Stolarska
Martyna Bargiel
Karolina Żurowska

Pan kierowca jeździ jak rajdowca.
Pędzi, pędzi jak szalony,
Wymijając szybko klony.
Ma aktorskie też zdolności,
Uraduje wszystkich gości.
Na zielonce wszyscy goście,
Mają ubaw aż po łokcie,
Wszyscy goście mają minki,
Bo zjadają witaminki.
W aquaparku moc radości
Zwyciężała wszelkie złości.
Było fajnie, było miło,
Ale szybko się skończyło.

Anonim

Horoskop

Baran 21.03. – 20.04

W tym miesiącu planety sprzyjać będą przede wszystkim dobrej zabawie. Do służbowych zebrań i wymagających cierpliwości projektów trudno będzie cię teraz zmusić. Daj się porwać rozrywkowej aurze, bo szczęście sprzyja ci w sprawach towarzyskich i miłosnych. W miłości też gorąco! Jesteś pod opieką Wenus, która zapewni powodzenie, a w stałych związkach zrobi się romantycznie. Maj przyniesie korzystne rozstrzygnięcie wielu miłosnych spraw. Także planeta Mars doda ci wiele energii, co w razie braku nowych wrażeń może jednak zwiastować spory i kłopoty. Dlatego nie leż plackiem na kanapie, tylko uprawiaj sport i bierz udział w wycieczkach. Sprzyjające ci znaki to Byk i Skorpion, z nimi udadzą się majówkowe wyjazdy. Unikaj dziwnych pomysłów Koziorożca, który chce robić karierę i nie zwraca na innych uwagi.

Byk 21.04. – 20.05.

Ten miesiąc sprzyja ogrodowym przyjęciom, wyjazdom na działkę, wycieczkom i przejażdżkom. Podczas towarzyskich spotkań pełno będzie ludzi bardzo tobą zainteresowanych, nie przegap miłosnej okazji. W pracy za sprawą Merkurego i Marsa będziesz zbyt drobiazgowy i trochę niepewny swojej wiedzy. Na zakupach będziesz miał teraz szczęście do promocji i zniżek. Nie zrywaj się o świcie, nie poświęcaj się dla rodziny, tylko bez wyrzutów sumienia sobie poleniuchuj. Pod sam koniec maja chętnie zajmiesz się sprawami swojego partnera, a być może będziesz pomagać mu w karierze lub w innym ważnym zadaniu. Udadzą się też wspólne wyjazdy. Sprzyjające ci znaki to Baran i Panna, z nimi będzie ci łatwiej działać i podróżować. Unikaj zmiennego Bliźniaka, bo w ostatniej chwili zostawi cię samego z trudnym zadaniem.

Bliźnięta 21.05. – 21.06.

Majowe weekendy sprzyjają wypoczynkowi, czytaniu książek czy oglądaniu seriali. Będziesz bardzo wesoly i optymistyczny, a w twoim towarzystwie miło będzie odpoczywać. Bądź teraz dobrej myśli, nie oszczędzaj pieniędzy na siłę i nie martw się na zapas. Po prostu odpocznij, ciesz się pogodą i przyjaciółmi. Na wszystko jeszcze masz czas. W miłości przeżyjesz wspaniałe chwile u boku kogoś wyjątkowego. W pracy nie rzucaj się nikomu w oczy, a nie zagonią cię do trudnych zadań. Wykorzystaj to, aby pogodzić się z osobą, z którą od pewnego czasu ci się nie układa. Także w miłości czas na zgodę. Warto częściej gdzieś wychodzić, bawić się i kochać. Sprzyjające ci znaki to Waga i Strzelec, z nimi każda podróż będzie udana. Unikaj upartego Byka, bo stracisz zapał do dobrego pomysłu.



Rak 22.06. – 22.07.

Zapagniesz chwili świętego spokoju i poczujesz się zmęczony przymusem majówkowych wyjazdów i wycieczek. Poleż na kanapie i nabierz pozytywnej energii, bo pod koniec miesiąca wydarzenia znów przyspieszą. Uważaj na zdrowie i ubieraj się ciepło na romantyczne randki w świetle gwiazd. W miłości stabilnie, ale wcale nie nudno. Partner teraz we wszystkim ci pomoże. Otaczaj się przyjaciółmi, zwłaszcza jeśli jesteś samotny. W ich towarzystwie możesz spotkać osobę, która na dłużej zagości w twoim sercu. Sprzyjające ci znaki to Skorpion i Koziorożec, z nimi będziesz się świetnie czuć. Unikaj nerwowego Koziorożca, który lubi niekończące się dyskusje i poprawia wszystko, co zrobisz.

Lew 22.07. – 23.08.

Pomyśl wreszcie o sobie i swoich potrzebach, nie ukrywaj swoich najnowszych pomysłów i kontrowersyjnych opinii. Dobrze na tym wyjdiesz, a konkurencja zacznie się ciebie obawiać. W pracy twoje zawodowe wysiłki zostaną na pewno docenione przez odpowiednie osoby. Z twoimi radami wszyscy będą się bardzo liczyć, a jeśli szukasz nowej lub dodatkowej posady, to szczęście będzie ci sprzyjać. W weekendy baw się i szalej. dpooczywaj na słońcu, a powrócą dawne siły. Nie oglądaj się w przeszłość i przestań wreszcie martwić się z powodu nieudanych związków i dawno minionych romansów. Sprzyjające ci znaki to Panna i Waga, z nimi będziesz się bardzo dobrze rozumieć. Unikaj ryzykownych pomysłów Koziorożca, bo mogą nie wyjść ci na dobre.

Panna 24.08. – 22.09.

Baw się, odpoczywaj i korzystaj z okazji do flirtowania. Słońce sprzyja ciekawym znajomościom i większej niż zwykle towarzyskiej aktywności. Szukaj kogoś do pary! Nie dasz rady wysiedzieć długo sam w domu. Na szczęście uda ci się pokonać różne kompleksy i będziesz w dobrym humorze. Poznasz wielu oddanych przyjaciół na różnych wycieczkach i imprezach. W pracy unikaj plotek i nie pomagaj osobom, które wolą same rozwiązywać swoje kłopoty. Przez dobre chęci możesz stać się sprawcą zamieszania lub wylądujesz z cudzą pracą na głowie. Pamiętaj też o miłości. Wizyty w kinie i teatrze sprzyjają nawiązywaniu romansów i rozkwitowi miłości. Poprzez znajomych możesz poznać kogoś naprawdę wyjątkowego. Sprzyjające ci znaki to Byk i Lew, z nimi możesz porywać się na ambitne zadania. Unikaj Raka, który obawia się wszystkiego, co nowe.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Waga 23.09. – 23. 10.

Nigdzie się nie spiesz i wykorzystuj wiosenne popołudnia na słodkie lenistwo i romantyczne randki. Wenus bardzo sprzyja zajęciom, które związane są z pięknem, harmonią i sztuką. Także Jowisz, który wciąż przemierza twój znak, doda ci urody i pewności siebie, co sprzyja romansom i flirtom. Jeśli jesteś szczęśliwy w związku, to podejmij wreszcie poważną miłosną decyzję. Pomnażaj swoje pieniądze, zainteresuj się nowymi możliwościami oszczędzania. To również właściwy moment, aby inwestować w nieruchomości. W pracy bądź cierpliwy, a pod koniec miesiąca ktoś zauważy twoje starania i sowicie cię wynagrodzi. Sprzyjające ci znaki to Bliźnięta i Lew, z nimi wszystko się uda. Unikaj buntowniczego Wodnika, który będzie miał za nic twoje dobre rady.

Skorpion 24.10. – 22.11.

Będziesz wojowniczo nastawiony do świata i ludzi, nie daj jednak z byle powodu ponieść się nerwom i emocjom. Używaj swojego intelektu w walce z trudnym przeciwnikiem, zamiast reagować impulsywnie i emocjonalnie. Maj sprzyja wyjazdom i intensywnemu uprawianiu sportów. Będziesz reprezentować interesy swojej firmy i błyszczeć na oficjalnych spotkaniach i bankietach. W miłości przeżyjesz namiętny romans. Pod koniec maja poczujesz przypływ ambicji, a czyjś dobry przykład da ci wiele energii do działania. Czas sprzyja także zapisywaniu się na szkolenia i planowaniu służbowych wyjazdów, choć lepiej jechać na urlop, niż poświęcać się dla dobra firmy. Sprzyjające ci znaki to Baran i Rak z nimi będziesz zgodniej współpracował. Unikaj upartego Lwa, bo będzie cię poganiał i krytykował.

Strzelec 23.11. – 24.12.

Saturn pomoże ci trafnie ocenić, co warto uporządkować, a nawet uprzętnąć ze swojego życia. Czas na poważne przemyślenia i zmiany. Ktoś znów przypomni ci o niezapłaconych rachunkach i mandatach. Zamiast się złościć, po prostu się za to zabierz. W pracy nie broń się przed nowymi obowiązkami zawodowymi, ponieważ one już niedługo przyniosą ci prestiż i uznanie. Zadbaj o siebie i wreszcie trochę odpocznij. Wycieczki do lasu i nad jezioro pozwolą ci wspaniale zregenerować siły. Nawet jeśli masz ochotę zakopać się pod kołdrą, to przelam lenistwo i zorganizuj sam jakiś wyjazd. Twój dobry humor poprawi samopoczucie rodzinie i przyjaciołom, można będzie na ciebie liczyć w każdej ważnej sprawie. Sprzyjające ci znaki to Bliźnięta i Wodnik, z nimi czeka cię dobra zabawa.

Unikaj narzekających Ryb, bo ich problemy wzbudzą w tobie poczucie winy.

Koziorożec 22.12. – 20.01.

Zapagniesz odpoczynku i życiowej odmiany. Nie musisz wydawać fortuny, żeby się dobrze bawić. Nawet wyprawa na działkę do znajomych okaże się wyśmienitą letnią przygodą. W uczuciach uważaj, żeby nie zrazić do siebie kogoś, kto bardzo poważnie traktuje wasze wzajemne relacje. Nie żartuj z miłości i nie marudź na randkach, bo zrobisz sobie wroga z kogoś, kto jest ci przychylny. Sam przecież wiesz, że tylko krok dzieli miłość od nienawiści. Dzięki dużej dawce optymizmu pokonasz przeszkody, jakie ostatnio piętrzą się przed tobą w pracy. Sprzyjające ci znaki to Rak i Skorpion, z nimi więcej uda się zrobić. Unikaj gadatliwego Barana, bo będzie cię rozpraszał i ciągle krytykował.

Wodnik 21.01. – 19.02.

W maju różne wyjazdy i rozrywki mogą cię kosztować trochę więcej niż zwykle, ale nie będziesz sobie niczego żałować. Szczęście znajdziesz tam, gdzie nie docierają mieszczuchy. Skoki na bungie, nurkowanie i spotkania z dziką przyrodą pozwolą ci zgromadzić wiele materiału do nowych opowieści. W miłości trudno cię będzie upilnować, bo różnych pokus będzie wiele. Przez cały maj planety sprzyjają nowym znajomościom i przyjęciom, na których będziesz flirtować. Uważaj jednak, bo tym razem partner będzie o ciebie zazdrosny. W karierze nie czas na ryzykowne decyzje, a więc spokojnie odpoczywaj. Sprzyjające ci znaki to Strzelec i Ryby, z nimi każda podróż będzie inspirująca i wesoła. Unikaj narzekającej Wagi, która może krytykować twoje doskonale pomysły.

Ryby 20.02. – 20.03.

W maju zadbaj o zdrowie i nie forsuj sił. Mars sprzyja zadaniom, które mają na celu poprawę kondycji i samopoczucia. Odwiedź uzdrowisko lub spa, a szybko odzyskasz dobry humor. W miłości spokojnie, a partner chętnie z tobą odpocznie. Wykorzystaj atuty swojej urody, ale daj szansę osobom nieśmiałym i delikatnym. Podczas interesującej rozmowy czy popołudniowego spaceru dostrzeżesz wyjątkową osobę. W pracy zyskasz wiele dzięki własnym umiejętnościom i dobremu humorowi. Pewien niewykorzystany pomysł teraz otwory ci drogę do awansu. Przyjaciele zmuszą cię do wykazania się towarzyską aktywnością. Szybko okaże się, że dobrze się bawisz i w głębi duszy jesteś im wdzięczny, że wyciągają cię z domu. Sprzyjające ci znaki to Koziorożec i Wodnik, z nimi możesz porywać się na ambitne zadania. Unikaj Strzelca, który uwielbia niepotrzebne ryzyko.

Natalia Gubała



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Rusz głową !!!

1.	M						
2.		N					A
3.	J			K			
4.			E				
5.	W				S		
6.		O				Y	
7.			A				

1. Piąty miesiąc w roku.
2. Gatunek węża z rodziny dusicieli.
3. Latają nisko przed deszczem.
4. Cyfra oznaczająca liczbę 8.
5. Swobodny, pionowy spadek wody rzecznej.
6. Owady, które ssą naszą krew. Zwykle pojawiają się u nas latem.
7. Owoc, który w nazwie zawiera trzy litery „A”.

HASŁO:.....

Maryla Niemiec

REDAKTOR NACZELNA: Natalia Bochenek

SEKCJA DZIENNIKARSKA: Natalia Gubała, Katarzyna Jamro, Damian Kurzawa, Dominika Kuk, Julia Machowska, Maryla Niemiec, Aleksandra Reczek, Aleksandra Stolarska, Dawid Zięcina, Weronika Zięcina, Antoni Żegleń.

Opieka nad gazetką: mgr K. Holik, mgr M. Augustyn